

Sygn. akt: I C 635/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 marca 2021 r. w G.

sprawy z powództwa **A. Z. (1)**

I. Z.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o stwierdzenie nieważności umowy kredytu

I. stwierdza, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawarta w dniu 1 sierpnia 2007 r. pomiędzy A. Z. (1) i A. Z. (2) a (...) Bank SA w W. jest nieważna;

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6434 zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote) z tytułu zwrotu kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za późnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty

Sygnatura akt: I C 635/20

UZASADNIENIE

Powodowie I. Z. i A. Z. (1) wnieśli pozew przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o stwierdzenie nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawartej w dniu 1 sierpnia 2007r.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że zawarli ww. umowę w dniu 1 sierpnia 2007r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem S.A. w W.. W ocenie powodów ww. umowa kredytu na cele mieszkaniowe jest nieważna ex tunc, albowiem zawiera klauzule niedozwolone, zaś eliminacja tych klauzul z umowy uniemożliwia samo istnienie umowy w pozostałym brzmieniu. Jako abuzywne powodowie wskazali postanowienia § 2, 4, 9 i 12 umowy kredytowej. Jak podniesiono w pozwie zapisy kwestionowanych postanowień w praktyce spowodowały, że zgodnie z regułami matematyki, przeliczenie kredytu z PLN na (...) po niższym kursie spowodowało wzrost zobowiązania powodów, podobnie jak przeliczenie rat kapitałowo – odsetkowych po kursie wyższym. Kwestionowane przez powodów klauzule są tożsame z postanowieniami wzorca umownego uznanymi przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. za niedozwolone. Dalej, powodowie zarzucili sprzeczność ww. zapisów umownych z przepisami art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, albowiem nie określają one, zwł. § 2, precyzyjnie kwoty kredytu. Zdaniem powodów w konsekwencji nie doszło do zawarcia umowy. Nadto, powodowie podnieśli, że nie zostali poinformowani

w sposób dostateczny o ryzyku kursowym, co powoduje, że z uwagi na art. 58 § 2 kc czynność prawna jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Uzasadniając swój interes prawny powodowie podnieśli, że potrzebę uzyskania ochrony prawnej uzasadnia stan niepewności prawnej, w szczególności uzasadniona obiektywnie wątpliwość co do abuzywności spornych zapisów umownych, związania stron pozostałymi postanowieniami umowy, możliwości jej wykonania bądź niemożliwości wykonania całej umowy ex tunc.

(pozew k. 3-7)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zdaniem pozwanego banku umowa kredytu stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie i brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności z mocy prawa. Pozwany wskazał na brak sprzeczności z art. 69 Prawa bankowego, brak naruszenia granic swobody umów i zasad współżycia społecznego. Bank zwrócił uwagę, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej była prawnie dopuszczalna przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej. Powiązanie takiego kredytu z daną walutą polega na sposobie finansowania kredytu i konieczności pozyskania (...) albo zaciągnięcia określonego zobowiązania w tej walucie. Pozwany podniósł, że klauzula indeksacyjna przewidująca sam, mechanizm indeksacji kredytu i wyrażenie zadłużenia w (...) nie podlega ocenie z punktu widzenia abuzywności, gdyż określa główny przedmiot świadczenia stron i została sformułowana w sposób jednoznaczny. Klauzula odsyłająca do tabel kursowych również nie jest klauzulą abuzywną, gdyż stanowiła powszechną praktykę rynkową i brak było przepisu obligującego pozwanego do precyzyjnego określenia zasad ustalania tabel kursowych. Pozwany zauważył, że ewentualna eliminacja klauzuli indeksacyjnej z umowy kredyt znosiłaby nie tylko sam mechanizm indeksacji, lecz również unicestwiała ryzyko kursowe. Utrzymanie umowy kredytu w mocy pomimo wyeliminowania tego ryzyka całkowicie zniekształcałoby pierwotną wolę stron, niemniej – zdaniem pozwanego – możliwe jest zastąpienie abuzywnej klauzuli kursowej normą wynikającą z art. 358 § 2 kc. Pozwany podkreślił, że oferując powodom umowę kredytu udzielił im pełnej i rzetelnej informacji na temat mechanizmu funkcjonowania kredytu indeksowanego kursem (...), w tym poinformował o ryzyku wiążącym się z zawarciem umowy tego rodzaju. O wykonaniu tego obowiązku świadczą oświadczenia powodów zawarte w umowie kredytu. Nadto, z ostrożności pozwany podniósł m.in. zarzut potrącenia i zarzut zatrzymania.

(odpowiedź na pozew k. 38-69v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2006r. powodowie I. Z. i A. Z. (1) zawarli z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę kredytu indeksowanego do (...) na cele mieszkaniowe w celu sfinansowania zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego w G. przy ul. II Morskiego Pułku (...) m. 4, albowiem – wedle banku – powodowie nie mieli wystarczającej zdolności kredytowej w PLN. Przed podpisaniem umowy kredytowej doradca kredytowy przedstawił powodom wykres historycznych kursów (...) z ostatnich kilku miesięcy, zapewniał ich, że frank szwajcarski jest najbardziej stabilną walutą, a kredyt z uwagi na niskie oprocentowanie najkorzystniejszy. Przy zawarciu umowy pozwany nie wyjaśnił powodom czym jest spread walutowy, nie wyjaśnił sposobu ustalania kursów kupna i sprzedaży określonych w Tabeli kursów, ani zasad przeliczania kwoty kredytu i rat kapitałowo – odsetkowych. Powodowie nie mieli możliwości, aby zabrać projekt umowy do domu. Przed podpisaniem powódka przeczytała umowę.

W 2007r. bank złożył powodom ofertę zawarcia kolejnego kredytu indeksowanego do (...) na remont zakupionego w poprzednim roku mieszkania. Przed podpisaniem umowy powodowie zostali zobowiązani do sporządzenia operatu szacunkowego. Kredyt został powodom udzielony na podobnych warunkach co poprzedni. Doradca kredytowy nie przedstawił powodom informacji dotyczących ryzyka kursowego ani mechanizmu ustalania kursów kupna i sprzedaży dewiz określonych w Tabeli kursów.

(dowód: przesłuchanie powoda A. Z. (1) płyta CD k. 272, przesłuchanie pozwanej I. Z. płyta CD k. 272)

W dniu 1 sierpnia 2007r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (jako kredytodawcą) a powodami (jako kredytobiorcami) została zawarta umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Zgodnie z § 2 ust. 1 bank

udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 70.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...), na okres 224 miesięcy od dnia 1 sierpnia 2007r. do 17 kwietnia 2026r. na zasadach określonych w umowie i Ogólnych Warunkach Kredytowania (...), wliczając w to okres spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami. Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w terminie od dnia 3 sierpnia 2007 (§ 4 ust. 1). Przedmiotowy kredyt został udzielony powodowi na remont lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. II Morskiego Pułku (...) m. 4.

Wedle § 2 ust. 2 kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla ww. waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Stosownie do § 2 ust. 3 o wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie (...), wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo – odsetkowych w ww. walucie bank poinformuje kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w (...).

Wedle § 4 ust. 1a kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu.

Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 1,02 punktów procentowych, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku, gdy w okresie kredytowania wysokość oprocentowania kredytu przekroczy czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP (odsetki maksymalne) stopa procentowa kredytu będzie równa czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP przez okres tego przekroczenia (§ 8 ust. 1 i 6). W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,73 % w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3 – miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy (§ 8 ust. 2). W myśl § 8 ust. 8 ogólne zasady oprocentowania kredytów oraz zasady informowania o zmianie oprocentowania określa (...).

W myśl § 9 ust. 1 ostateczny termin spłaty kredytu, odsetek i innych należności przypadał na dzień 17 kwietnia 2026r. Wedle § 9 ust. 2 po okresie wykorzystania kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 224 ratach miesięcznych w dniu 17 każdego miesiąca, począwszy od 17 września 2007r. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych określona jest w (...). Spłata rat kapitałowo – odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo – odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości ww. kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłacanego przez kredytobiorcę kredytu. Zgodnie z § 9 ust. 3 miesięczne raty kapitałowo – odsetkowe ustalane są w równej wysokości.

Zgodnie z § 9 ust. 4 kredytobiorca umocował bank do obciążania/składania dyspozycji przelewu środków z rachunku prowadzonego w tym banku kwotą wymagalnych zobowiązań wynikających z umowy. Pełnomocnictwo to nie mogło zostać odwołane lub zmienione do dnia całkowitej spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy i nie gaśnie wraz ze śmiercią mocodawcy.

Zgodnie z treścią § 11 ust. 4 zostało zawarte oświadczenie, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej kredytobiorca oświadcza, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że rozumie wynikające z tego konsekwencje. Z kolei, zgodnie z oświadczeniem zawartym w § 11 ust. 5 kredytobiorca akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9.

Wedle § 12 ust. 2 w dniu zawarcia umowy opłata za każdorazowe wysłanie upomnienia oraz wezwania do zapłaty wynosi 8,00 CHF za każde z tych pism. Ww. kwota opłaty zostanie przeliczona na złote według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w dniu spłaty zaległej należności.

Powodowie otrzymywali harmonogram spłaty, gdzie wysokość rat kapitałowo – odsetkowych została określona w (...).

(dowód: umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) z dnia 1 sierpnia 2007r. k. 9v-14, (...) k. 14v-17v, harmonogram spłaty k. 18-21)

Przedmiotowy kredyt był spłacany w PLN poprzez potrącanie z rachunku bankowego powodów kwot stanowiących równowartość rat kapitałowo – odsetkowych określonych w (...) zgodnie z § 9 umowy. W trakcie spłaty powodowie nie porównywali kursów stosowanych przez bank z kursami innych banków ani też z kursami kantorowymi.

(dowód: przesłuchanie powoda A. Z. (1) płyta CD k. 272, przesłuchanie pozwanej I. Z. płyta CD k. 272)

W dniu 13 lutego 2015r. strony zawarły aneks nr (...) do ww. umowy. Zgodnie z aneksem strony dodały do umowy m.in. § 9a w brzmieniu: bank ustala wysokość obowiązujących w banku kursów kupna i sprzedaży dewiz w oparciu o kurs średni banku. Stosowane przez bank kursy walutowe publikowane są w Tabeli kursów banku (ust. 1). Kurs średni banku (publikowany w Tabeli kursów banku) ustalany jest w następujący sposób: jest to średni kurs walutowy dla poszczególnych walut na rynku międzybankowym, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży danej waluty, oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego, obliczany w oparciu o aktualny w chwili publikacji Tabeli kurs kupna oraz kurs sprzedaży, zgodnie z wzorem: $[\text{kurs kupna} + \text{kurs sprzedaży}]/2$. Kursy walutowe na rynku międzybankowym dla poszczególnych walut są prezentowane na stronie internetowej R.. Wartość kursu średniego banku publikowanego w Tabeli, może odbiegać o nie więcej niż 1 % od kursów prezentowanych na stronie internetowej R.. Jeśli z jakiegokolwiek przyczyny kursy walutowe na stronie R. przestaną być dostępne np. w związku z zaniechaniem przez R. świadczenia tej usługi, bank powiadomi kredytobiorcę i przekaże informację o nowym źródle danych, które będzie prezentować kursy walut na rynku międzybankowym. Publikowany w Tabeli kursów banku spread walutowy jest to różnica między kursem sprzedaży dewiz a kursem kupna dewiz. Kurs kupna dewiz liczony jest według wzoru $[\text{kurs średni banku} - \text{połowa spreadu walutowego publikowanego w Tabeli kursów banku}]$. Kurs sprzedaży liczony jest według wzoru $[\text{kurs średni banku} + \text{połowa spreadu walutowego publikowanego w Tabeli kursów banku}]$. Procentowy spread walutowy jest to spread walutowy podzielony przez kurs średni banku, wyrażony w punktach procentowych. Bank może zmienić wysokość procentowego spreadu walutowego, jeżeli kurs średni NBP dla jednej z 4 podstawowych walut tj. EUR, USD, (...), (...) ulegnie zmianie o co najmniej 5 % w stosunku do jego wartości z dnia poprzedniej zmiany spreadu, z tym że: bank może dokonać podwyżki spreadu o wartość nie większą niż 0,1 punktu procentowego za każdy 1 % spadku kursu i jednocześnie nie wcześniej niż po upływie miesiąca od poprzedniego podwyższenia wysokości spreadu; bank może również obniżyć wysokość procentowego spreadu walutowego niezależnie od zmiany wartości kursów walut.

Natomiast § 9 ust. 2 otrzymał brzmienie: Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w miesięcznych ratach w dniu 17 –go każdego miesiąca. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych określona jest w (...). Spłata rat kapitałowo – odsetkowych dokonywana jest w (...).

(dowód: aneks nr (...) z dnia 13 lutego 2015r. k. 101-101v)

Pismem z dnia 26 listopada 2019r. powodowie złożyli reklamację do sposobu indeksacji kwot wynikających z umowy kredytu nr (...) i zażądali uznania klauzuli waloryzacyjnej za bezskuteczną wobec stron umowy. W odpowiedzi, pismem z dnia 19 grudnia 2019r. pozwany bank stwierdził brak podstaw do uznania roszczeń powodów.

(dowód: reklamacja z dnia 26 listopada 2019r. k. 21v-22v, pismo pozwanego z dnia 19 grudnia 2019r. k. 23-24)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, a także dowodu z przesłuchania powodów A. Z. (1) i I. Z..

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na wymienionych powyżej dowodach z dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony niniejszego postępowania. Zważyć należy, iż wymienione w ustaleniach stanu faktycznego dokumenty prywatne nie były kwestionowane, zaś Sąd z urzędu nie doszukał się żadnych okoliczności mogących wzbudzać wątpliwości co do ich autentyczności czy wiarygodności. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd uznał, że wymienione powyżej dowody z dokumentów odzwierciedlają rzeczywistą treść stosunku prawnego zawartego przez strony, a także okoliczności związane z zawarciem umowy kredytowej.

Sąd dał również wiarę zeznaniom powodów na okoliczności dotyczące zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej oraz poprzedzającej ją umowy z 2006r., zakresu informacji udzielonych im przed zawarciem umowy w zakresie zasad funkcjonowania kredytu, w tym m.in. sposobu kształtowania kursu kupna/sprzedaży (...) oraz ryzyka walutowego. Zdaniem Sądu, w powyższym zakresie zeznania A. Z. (1) i I. Z. należało uznać za szczerze, spójne i niesprzeczne z innymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie. Przede wszystkim Sąd dał wiarę zeznaniom powodów co do tego, że przed podpisaniem umowy doradca kredytowy banku nie wyjaśnił kredytobiorcom ani sposobu ustalania kursu (...) przyjętego w Tabeli Kursów pozwanego banku, ani też znaczenia pojęć istotnych dla określenia wysokości zobowiązania. Zwrócić należy uwagę, że pozwany nie przedstawił w toku niniejszego postępowania żadnego dowodu, świadczącego o tym, że wskazane informacje zostały powodom rzeczywiście przedstawione, co tylko potwierdza wiarygodność zeznań złożonych przez kredytobiorców. Nadto, z uwagi na zapewnienia doradcy kredytowego o stabilności waluty szwajcarskiej należało uznać za wiarygodne zeznania powodów dotyczące braku świadomości ryzyka walutowego i możliwości znaczącego wzrostu wysokości raty.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 kpc Sąd pominął natomiast wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości. Zważywszy, iż w niniejszym postępowaniu strona powodowa domagała się wyłącznie ustalenia nieważności umowy kredytowej, okolicznością irrelevantną pozostawała ewentualna wysokość nadpłat z tytułu spłaty rat kapitałowo – odsetkowych.

Podobnie żadnego znaczenia nie miały opinie prawne, artykuły, stanowiska organów i instytucji dołączonego do pism procesowych stron. Z tego względu na tej ww. podstawie prawnej Sąd pominął wnioski dowodowe strony pozwanej zawarte w pkt 5-8 odpowiedzi na pozew. Sąd nie jest w żadnym zakresie związany stanowiskami ww. instytucji czy poglądami osób trzecich, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji strony pozwanej.

Na mocy art. 235² § 1 pkt 2 kpc Sąd pominął również wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków I. K., A. K. i D. H.. Podkreślić należy, iż wnioskowani przez stronę pozwaną świadkowie nie uczestniczyli w procesie zawierania spornej umowy kredytowej, a zatem ich zeznania na okoliczności związane z obowiązującymi w pozwanym banku – w dacie zawarcia i wykonania umowy – procedurami byłyby nieprzydatne do rozstrzygnięcia powództwa opartego na wskazanej w pozwie podstawie faktycznej i prawnej.

W niniejszej sprawie powodowie domagali się stwierdzenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawartej w dniu 1 sierpnia 2007r. Podstawę prawną powództwa o ustalenie stanowił art. 189 kpc, zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podkreślić należy, że przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi bowiem merytoryczną przesłankę powództwa o ustalenie, która decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje lub nie istnieje. Stanowi zatem przesłankę dopuszczalności powództwa. Stanowisko, według którego dopuszczalność powództwa o ustalenie zależy od interesu prawnego, istniejącego w chwili wyrokowania, jest w judykaturze utrwalone (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1996 r., III CZP 115/96, OSNC 1997/4/39). Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, choć zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05, LEX nr 257445). Powód musi udowodnić w procesie o ustalenie, że ma

interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie, stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, a sam skutek jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między tymi stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu w przyszłości takiego sporu tj. obiektywnie odpadnie podstawa jego powstania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 marca 2010r., I ACa 91/10, LEX nr 628231). Interes prawny, o którym mowa w art. 189 kpc, występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwości co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2013r., I ACa 991/12, LEX nr 1289430).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie powodowie wykazali, że mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytowej. Jest bowiem niesporne pomiędzy stronami, że umowa została zawarta na okres do 2026 r., a pozwany regularnie potrąca z konta powodów kolejne raty kredytu, uznając umowę za ważną. Nadto, umowa przewiduje także zabezpieczenia w postaci hipoteki (§ 10 umowy). W tych okolicznościach interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy, która jest jeszcze w trakcie wykonywania, nie budzi najmniejszych wątpliwości. Stwierdzenie nieważności umowy rozstrzygnie definitywnie spór i przesądzi, czy istnieje podstawa do dalszego pobierania środków z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych.

Zważyć należy, iż swoje roszczenie o stwierdzenie nieważności umowy powodowie opierali w pierwszej kolejności na zarzucie abuzywności klauzul indeksacyjnych i niemożności wykonania umowy. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że sporna umowa kredytowa jest umową jednostronnie profesjonalną, albowiem powodowie nie zawierali jej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, lecz występowali jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ kc w celu sfinansowania remontu lokalu mieszkalnego.

W świetle wymienionych powyżej przesłanek dla uznania postanowień przedmiotowej umowy kredytowej za abuzywne konieczne było ustalenie, że nie zostały one uzgodnione indywidualnie. W myśl art. 385¹ § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z treścią art. 385¹ § 4 kc ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a więc w niniejszej sprawie na stronie pozwanej. Jak wskazuje się w judykaturze przez "rzeczywisty wpływ" – o jakim mowa w cytowanym powyżej przepisie – należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Chodzi zatem o postanowienia rzeczywiście, a nie w sposób fingowany, negocjowane bądź o klauzule włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez konsumenta. Trzeba więc badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019r., I ACa 79/19, L.). Zatem, postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 kc nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015r.,

VI ACa 995/14, L.). Ponadto, pamiętać należy, że wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść (por. wyrok Sądu Apelacyjnego Warszawa z dnia 15 maja 2012r., VI ACa 1276/11, L.).

W świetle powyższych rozważań nie sposób uznać, że strona pozwana sprostала spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i wykazała, że powodowie będący konsumentami mieli jakikolwiek wpływ na kształt postanowień umowy w kwestionowanym zakresie. Przede wszystkim, pozwany nie kwestionował tego, że klauzule indeksacyjne były zawarte we wzorcu umownym jednostronnie przygotowanym przez bank. Nadto, w toku niniejszego postępowania pozwany nie próbował nawet wykazać, że istniała możliwość zmiany bądź wyeliminowania z umowy kwestionowanych zapisów określających mechanizm indeksacji i nie zgłosił na tę okoliczność żadnych wniosków dowodowych. Zwrócić należy uwagę, że żaden spośród zawnioskowanych przez pozwanego świadków nie brał udziału w procesie zawierania przedmiotowej umowy kredytowej. Osoby te miały zeznawać na okoliczność procedur obowiązujących u poprzednika prawnego odnośnie zawierania umów kredytu hipotecznego. Zważyć jednak należy, iż sam fakt obowiązywania określonych reguł postępowania nie oznacza, że były one stosowane w praktyce. Powyższa konstatacja jest o tyle istotna, że w rozpatrywanym przypadku – co nie zostało zakwestionowane – to właśnie poprzednik prawny pozwanego złożył powodom ofertę zawarcia kolejnej umowy kredytowej na sfinansowanie remontu mieszkania, które zostało przez powodów zakupione w 2006r. również za środki pochodzące z kredytu indeksowanego do (...), a sama umowa została podpisana bez negocjacji, na podobnych warunkach, co poprzednia. Strona pozwana nie wykazała zatem, że istniała faktyczna możliwość negocjowania kwestionowanych zapisów tak w odniesieniu do spornej umowy, jak również co do umowy zawartej w 2006r. W szczególności pozwany bank nie zgłosił wniosków o przesłuchanie pracowników (...) Banku S.A., którzy z ramienia banku umowę podpisali (E. M., A. R.). Zatem, w świetle powyższego należało uznać, że sporne klauzule umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione w rozumieniu powołanego powyżej orzecznictwa.

Zważyć należy, iż w myśl art. 385¹ § 1 kc za abuzywne nie mogą zostać uznane postanowienia określające główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W wyroku z dnia 3 października 2019r. w sprawie C-260/18 (K. D., J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...)) z siedzibą w W., prowadzący działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą Raiffeisen Bank (...) Oddział w Polsce, dawniej (...) Bank (...) SA z siedzibą w W.) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu. Potwierdza to również orzecznictwo polskich sądów. W wyroku z dnia 4 listopada 2020r., V ACa 300/20, Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdził, że postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej). Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Również postanowienie umowy stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego, określa świadczenie kredytobiorcy. W związku z powyższym uznać należy, że klauzule odnoszące się do przeliczenia kwot kredytu na (...) określają świadczenie główne umowy kredytu. W rozpatrywanym przypadku taki charakter klauzul umownych nie wyłącza jednak możliwości uznania ich za klauzule niedozwolone, albowiem – zdaniem Sądu – zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. W doktrynie wskazuje się, że w art. 385¹ § 1 kc chodzi o transparentność w szerokim znaczeniu, obejmującym zarówno jednoznaczność, jak i zrozumiałość. Taki wniosek wynika z art. 4 ust. 2 oraz art. 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IIIA. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017, s. 268). Pojęcie jednoznaczności dotyczy sfery językowej rozumienia tekstu, w ramach zaś kryterium zrozumiałości należy uwzględniać zarówno aspekt techniczny, jak i językowy. Obydwa kryteria powinny być stosowane w oparciu o model przeciętnego konsumenta (por. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny... s. 260). Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do znaczenia postanowień wzorca. Ich interpretacja nie powinna umożliwiać nadania im różnych znaczeń. Do wieloznaczności może prowadzić używanie terminów nieostrych, które pozwalają na formułowanie kilku (zamiast jednej) różniących się od siebie norm, dotyczących zachowania stron stosunku (por.

A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III, Zobowiązania – część ogólna, LEX 2014). W wyroku z dnia 20 września 2017r., C-186/16, R. A. i inni przeciwko (...) SA, (...) wyjaśnił, że „art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych”.

Przy ocenie jednoznaczności spornych klauzul umownych należało mieć na uwadze, że odwołują się one do kursów walutowych określonych w Tabeli Kursów pozwanego banku, przy czym na etapie zawierania umowy (zarówno w samej umowie jak i Regulaminie) nie wskazuje się sposobu ustalenia kursów walutowych. W oparciu o kwestionowane zapisy w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie jest w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs (...) będący podstawą przeliczenia wysokości kredytu i poszczególnych rat. W konsekwencji sporne zapisy uniemożliwiają konsumentowi prawidłowe i jednoznaczne określenie wysokości raty, jaką powinien zapłacić bankowi, ani też wysokości salda. W oparciu o zapisy w umowie i wzorcu umownym konsument nie był w stanie określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym ocenić skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy kredytowej, a także ryzyka związanego z podpisaniem umowy. Powyższy wniosek znajduje uzasadnienie w orzecznictwie. W judykaturze za niejednoznaczne uznaje się bowiem postanowienia umowy i regulaminu, które nie określają precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. W takim przypadku bowiem brak wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Takie postanowienia umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie są jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc (są dotknięte brakiem przejrzystości warunków umownych) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Z uwagi na powyższe Sąd doszedł do przekonania, że kwestionowane zapisy umowne są niejednoznaczne, a tym samym możliwa jest ich kontrola pod kątem abuzywności.

Dla uznania spornych klauzul za abuzywne konieczne było także ustalenie, czy klauzule te kształtują prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy. W odniesieniu do kwestii naruszenia dobrych obyczajów należy mieć na względzie, iż w orzecznictwie utrwalił się pogląd, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2020r., I ACa 745/19, L.; wyrok SN z dnia 15 listopada 2019r., V CSK 347/18, L.; wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020r., I ACa 1044/19, L.). W judykaturze przede wszystkim podkreśla się, że odwołanie do kursów walut zawartych w „tabeli kursów” banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych

i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok SN z dnia 15 listopada 2019r., V CSK 347/18, L.). Określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2020r., VI ACa 27/19, L.). W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r., Nr C-26/13, sprawa Á. K., H. R. przeciwko (...), C - 26/13 (...):EU:C:2014:282 (...) analizując warunek umowy, zezwalający przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, skutkujący podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta, zwrócił uwagę, że „wobec art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) i załącznika do tej dyrektywy, zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu”.

Odnosząc powyższe uwagi natury ogólnej do ustalonego stanu faktycznego, należy wskazać, że z treści przytoczonych powyżej postanowień umowy i wzorca umownego (Regulaminu) obowiązującego w dacie zawarcia umowy nie wynika, na podstawie jakich czynników, parametrów są wyznaczane kursy (...), publikowane w Tabeli Kursów, stanowiące podstawę do przeliczania rat kredytowych. Z samej umowy wynika tylko, że Tabela była sporządzana przez bank, a więc jednostronnie przez kredytodawcę. Podkreślić przy tym należy, iż ani w umowie ani też w Regulaminie – według stanu na dzień zawarcia umowy – nie określono żadnych kryteriów, które miałyby wpływ na kształtowanie kursu (...), przyjętego w Tabeli Kursów. W Regulaminie nie tylko nie wskazano żadnych wzorów matematycznych czy algorytmów, służących bankowi na wyznaczenie kursów tabelarycznych, ale nawet nie wskazano w sposób opisowy i ogólny czynników, jakie mają wpływ na kurs, ani też nie opisano sposobu wyznaczania tego kursu. Natomiast fakt, że powyższe zagadnienia częściowo zostały określone w aneksie nr (...) nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem przy ocenie abuzywności klauzul umownych bierze się pod uwagę stan z daty zawarcia umowy, a nie stan późniejszy. W uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17 jednoznacznie wskazano, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹§ 1 kc), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Podobnie, bez znaczenia pozostają twierdzenia pozwanego, iż bank stosował kursy rynkowe. Okoliczność ta również dotyczy wykonywania umowy, co jest okolicznością irrelevantną w przypadku kontroli incydentalnej postanowień umownych. Reasumując tę część rozważań należy wskazać, że brak określenia w umowie szczegółowego i precyzyjnego sposobu ustalania kursu (...) pozwala bankowi hipotetycznie na dowolne, jednostronne kształtowanie świadczenia kredytobiorcy. Sama potencjalna możliwość arbitralnego określania świadczenia drugiej strony jest wystarczająca, aby zapisy umowne przyznające profesjonalście takie uprawnienie uznać za abuzywne. Podkreślić należy, iż klauzula indeksacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest indeksacja ustalany jest w sposób obiektywny i niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Brak oparcia zasad ustalania kursów o przejrzyste, jednoznaczne i obiektywne kryteria rodzi ryzyko uzyskania dodatkowego wynagrodzenia przez bank kosztem kredytobiorcy. Wysokość zobowiązania kredytobiorcy po przeliczeniu według kursów określonych w Tabeli może bowiem osiągnąć dowolną wysokość i nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. Bez znaczenia pozostaje argumentacja pozwanego, że stosowanie Tabel kursowych było powszechną praktyką rynkową. Zdaniem Sądu okoliczność ta wskazuje jedynie, że nagminne było stosowanie niedozwolonych klauzul umownych przez banki.

W związku z powyższym kwestionowane postanowienia prowadzą w konsekwencji do tego, że ryzyko wynikające ze zmiany kursów walut jest rozłożone pomiędzy strony niniejszego stosunku prawnego w sposób nierównomierny. Wysokość zobowiązania konsumenta została bowiem określona za pomocą klauzul indeksacyjnych odwołujących

się do kursów waluty obcej określonych w Tabeli Kursów przygotowanej przez pozwanego bank, przy czym kurs waluty obcej podlega nieograniczonym zmianom, a jednocześnie nie zagwarantowano konsumentowi w umowie żadnych mechanizmów, które mogłyby ograniczyć to ryzyko. Ryzyko banku ogranicza się do wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a nadto jest minimalizowane zabezpieczeniem hipotecznym, natomiast to konsument ponosi główne konsekwencje zmian walutowych, które mogą przybrać niczym nieograniczoną wysokość i wystąpić w bliżej nieokreślonym momencie. W umowie nie zastrzeżono dla konsumenta także żadnych instrumentów pozwalających kontrolować i weryfikować kurs waluty, jakim posługiwał się bank. Bank jako silniejsza strona stosunku prawnego dysponował nieporównywalnie większymi możliwościami należytej oceny ryzyka wiążącego się z oferowaniem kredytu w walucie obcej, natomiast konsument nie miał ku temu w zasadzie żadnych instrumentów. W wyroku z 19 grudnia 2017r., I CSK 139/17 Sąd Najwyższy stwierdził, że mechanizm indeksacji czy waloryzacji świadczenia umownego oparty na odniesieniu wartości tego świadczenia do waluty obcej, powinien zasadzać się na jasnym określeniu kursu tej waluty służącego do przeliczania. W przypadku, gdy uprawnienie do ustalania kursu waluty pozostawiono tylko jednej stronie umowy, bez kontroli drugiej strony, nie odpowiada powyższym wymogom. Mając powyższe na uwadze, należało uznać, że zawarcie umowy, zawierającej postanowienia umowne prowadzące do wskazanych powyżej skutków, jest rażąco sprzeczne z interesem ekonomicznym konsumenta. W świetle powyższego należało uznać, że postanowienia umowy chronią wyłącznie interesy banku, natomiast nie przewidują żadnych instrumentów chroniących interesy konsumenta. Powyższe argumenty przemawiają za uznaniem spornych klauzul umownych dotyczących mechanizmu indeksacji za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ kc i nast. Jednocześnie, w świetle przepisów ustawy oraz Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich dla oceny abuzywności istotne pozostaje, czy w dacie zawarcia umowy istnieje potencjalna groźba do skorzystania przez przedsiębiorcę z przewidzianych w umowie czy wzorcu umownym uprawnień, które w sposób rażąco naruszają interesy konsumenta.

Bez znaczenia także pozostaje okoliczność późniejszego aneksowania umowy. Zważyć bowiem należy, że aneksowanie umowy nie ma także wpływu na ocenę nieważności umowy, albowiem nieważność wywiera skutek *ex tunc*. W związku z tym zawarcie w okresie późniejszym aneksu, który zmienia tylko niektóre postanowienia umowy, ale nie określa wszystkich *essentialia negotii* umowy kredytowej, w żadnym wypadku nie prowadzi do konwalidacji nieważnego stosunku prawnego. Innymi słowy, nie można skutecznie zmienić (aneksować) nieważnej czynności prawnej. Z uwagi na brak wszystkich elementów przedmiotowo istotnych taki aneks nie może zostać uznany za zdarzenie kreujące nowy, pozbawiony wadliwości stosunek prawny.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 kc postanowienia abuzywne mają ten skutek, że nie wiążą konsumenta. W myśl art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W wyroku z dnia 3 października 2019r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził w pkt 39 m.in. że „celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 40, 51; a także wyrok z dnia 26 marca 2019r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 57)”. Podkreślić należy, iż możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności

na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 81; a także z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 59).

W niniejszej sprawie Sąd nie znalazł podstaw, aby w miejsce postanowień umownych uznanych za abuzywne wprowadzać inny miernik wartości. W polskim systemie prawnym nie istnieją bowiem przepisy dyspozytywne, które mogłyby znaleźć zastosowanie w sytuacji uznania abuzywności umownych klauzul waloryzacyjnych. Brak też zwyczajów możliwych do zastosowania w takim przypadku. Sąd nie podzielił zatem argumentacji pozwanego sprowadzającej się do konieczności zastosowania tzw. redukcji utrzymującej skuteczność. W szczególności w rozpatrywanym przypadku nie było podstaw prawnych do zastąpienia niedozwolonych postanowień umownych uregulowaniem art. 358 § 1 i 2 kc (w wersji obowiązującej od dnia 24 stycznia 2009r.), na co powoływał się pozwany w odpowiedzi na pozew. Zgodnie z treścią powołanego przepisu jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana. W ocenie Sądu powołany przepis nie ma zastosowania w rozpatrywanym przypadku. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy kredytowej (wszedł w życie w dniu 24 stycznia 2009r.). Ponadto, co istotniejsze, sporny kredyt ma charakter kredytu indeksowanego, co oznacza, że klient zna wysokość przyznawanej kwoty w złotym, w tej walucie go otrzymuje i spłaca. W § 2 ust. 1 umowy wskazano jednoznacznie, że kwota kredytu wynosiła 70.000 zł, zaś (...) pełnił jedynie funkcję waluty indeksacji (waloryzacji). Wedle natomiast § 9 ust. 2 umowy rat kredytu miała być dokonywana w złotych i jak wynika z zeznań powodów – do czasu aneksowania umowy – w taki właśnie sposób kredyt był spłacany. W świetle przytoczonych postanowień nie ulega wątpliwości, że w niniejszym przypadku – według stanu z dnia zawarcia – umowa nie zastrzegała, że spełnienie świadczenia winno nastąpić w walucie obcej. W konsekwencji nie może być mowy o zastosowaniu powołanego przepisu art. 358 § 1 i 2 kc w brzmieniu obowiązującym od dnia 24 stycznia 2009r.

Sąd miał na uwadze, że w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13 K. i K. R. Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że w sytuacji gdyby zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem o charakterze dyspozytywnym nie było dopuszczalne, co zobowiązywałoby sąd do unieważnienia danej umowy w całości, konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone. Takie unieważnienie bowiem wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę, który nie zostanie przez to zniechęcony do wprowadzania takich warunków w proponowanych przez siebie umowach. W świetle powyższego konieczne było rozważenie, czy stwierdzenie nieważności umowy będzie pociągało niekorzystne dla konsumenta skutki. Na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego Sąd uznał jednak, że stwierdzenie nieważności umowy kredytowej w tym konkretnym przypadku nie zagraża interesom powodów, albowiem spłacili już znaczną część kredytu. Nadto, w pozwie strona powodowa w sposób wyraźny i jednoznaczny wyraziła zgodę na unieważnienie umowy, wskazując, że zna i liczy się z wynikającymi z tego konsekwencjami.

W świetle powyższego Sąd uznał, że skutkiem abuzywności umowy we wskazanym powyżej zakresie będzie nieważność całej umowy, albowiem nie ma możliwości utrzymania umowy kredytowej po wyeliminowaniu spornych klauzul indeksacyjnych z utrzymaniem oprocentowania opartego na stawce LIBOR, czyli tzw. „odfrankowania” kredytu. Podkreślić bowiem należy, iż w polskim systemie prawnym wykształcił się odrębny podtyp umowy kredytu tj. umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska. Taki typ umowy kredytowej został wprost przewidziany w art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2019 r. poz. 2357), gdzie wskazano, że umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego

w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Wprawdzie, powyższy przepis został dodany dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) – tzw. ustawa antyspreadowa, jednak w art. 4 powołanej ustawy nowelizującej przesądzono, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Tym samym ustawodawca potwierdził, że umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej – także te zawarte przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej mogą występować w obrocie i co do zasady nie pozostają w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym. W dalszej kolejności należy ustalić swoiste cechy takiej umowy kredytowej. Zgodnie z treścią art. 353¹ kc strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W doktrynie wskazuje się, że natura stosunku prawnego obejmuje nie tylko swoistą naturę poszczególnych typów, lecz również naturę nienazwanych stosunków prawnych określonego rodzaju. Obejmuje ona zatem: naturę ogólną, naturę określonej kategorii stosunków i naturę określonych typów stosunków nazwanych i rodzajów stosunków nienazwanych (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 2, Warszawa 2019). W literaturze wskazuje się takie cechy składające się na naturę stosunku, jak to, że stosunek ten nie może unicestwiać ani nadmiernie ograniczać wolności strony, powinien dać stronom pewność co do przysługujących im praw i ciążących na nich obowiązków (nie stwarzać sytuacji, w której jeden podmiot jest uzależniony od innego), musi go cechować minimum racjonalności i użyteczności oraz musi on mieć względny charakter (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2019). Zgodnie z definicją zawartą w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 Prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: kwotę i walutę kredytu (pkt 2), wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (pkt 5), wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje (pkt 9). Jak wskazuje się w doktrynie do istotnych cech umowy kredytu należy m.in. odpłatność (kredytobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek i ewentualnej prowizji dla banku). Oprocentowany kredyt będzie umową wzajemną jedynie wówczas, gdy odsetki oprócz elementu waloryzacyjnego zawierają także zysk, wymierną ekonomiczną korzyść dla dającego kredyt. Dążenie do uzyskania tego świadczenia pieniężnego stanowi podstawę i przyczynę zobowiązania się kredytodawcy do udostępnienia własnego kapitału i przesądza o wzajemnym charakterze kontraktu. Zapłata wynagrodzenia za świadczenie banku musi być uznana za element przedmiotowo istotny umowy kredytu. Zapłata odsetek jako możliwego elementu wynagrodzenia za świadczenie banku z umowy kredytu staje się zatem świadczeniem głównym, które nie może być kwalifikowane jako świadczenie uboczne. Odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu, z jednej strony stanowią bowiem cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony - wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Celem umowy kredytu bankowego, podobnie jak umowy pożyczki bankowej, jest postawienie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy (pożyczkobiorcy), a czyniąc to, bank, w zamian za określony w umowie zysk z tytułu oprocentowania i prowizji, zgadza się również na ponoszenie określonego ryzyka. (...) Umowa kredytu bankowego powinna być analizowana w kontekście współczesnych zasad funkcjonowania kredytu w ramach gospodarki rynkowej (por. Z. Ofiarski, Prawo bankowe. Komentarz, LEX 2013). Jak wskazano powyżej sens zawarcia umowy kredytowej dla banku polega na tym, że w zamian za korzystanie przez kredytobiorcę z oddanych mu dyspozycji środków pieniężnych bank ma możliwość uzyskania zysku. Jednocześnie, cel ten powinien być rozpatrywany w kontekście zasad funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej. Zważyć należy, iż wysokość oprocentowania kredytu zależy m.in. od wysokości stawki referencyjnej określającej wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym. W przypadku kredytu waloryzowanego (...) taką stawką jest LIBOR (ang. L. I. R.), który

wyznacza wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L.. Ponadto, wysokość oprocentowania kredytu pozostaje także w zależności z oprocentowaniem depozytów zgromadzonych w banku. Zważywszy, iż depozyty, obok pożyczek na rynku międzybankowym, są głównymi źródłami finansowania kredytów przez banki, logicznym pozostaje, iż wysokość oprocentowania kredytu powinna być wyższa od oprocentowania depozytów. W przeciwnym wypadku bank nie byłby w stanie osiągnąć zysku. W przypadku kredytów waloryzowanych czy denominowanych oprocentowanie kredytu oparte jest o stawkę bazową charakterystyczną dla waluty obcej. W umowie, jaką zawarły strony, oprocentowanie oparte jest o stawkę LIBOR 3M. Zważyć należy, iż stawka bazowa LIBOR wyznaczana jest dla następujących walut: dolar amerykański (USD), euro (EUR), frank szwajcarski ((...)), funt szterling brytyjski ((...)), jen japoński ((...)). Bez wątplenia zatem stawka LIBOR nie ma zastosowania dla złotego polskiego. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w obrocie gospodarczym nie funkcjonują kredyty złotowe z oprocentowaniem według stawki LIBOR, albowiem utrzymanie kredytów złotych z oprocentowaniem niższym niż oprocentowanie depozytów, byłoby dla banku nieopłacalne i udzielając takiego kredytu bank nie miałby szans osiągnięcia zysku. Zatem kredytobiorcy nie uzyskaliby takiego kredytu na wolnym rynku. Bank jako przedsiębiorca kierujący się w swojej działalności rachunkiem ekonomicznym nie zawarłby umowy, która nie przyniesie mu zysku. W przypadku umów kredytu denominowanego czy indeksowanego cechą odpłatności umowy należało zatem odnosić do mechanizmu indeksacji/denominacji pozwalającego na ustalenie salda kredytu w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalanego w oparciu o stawkę LIBOR. Jak wynika z przytoczonych powyżej poglądów doktryny pojęcie natury (właściwości) stosunku prawnego obejmuje również naturę określonych typów stosunków prawnych, a więc wiąże się z koniecznością przestrzegania, uwzględniania pewnych cech stosunku obligacyjnego, które stanowią o istocie tego stosunku prawnego i pozwalają go odróżnić od innych typów stosunków prawnych. Niewątpliwie, w przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, taką swoistą cechą tego stosunku prawnego będzie wskazany powyżej mechanizm indeksacji oraz oprocentowanie według stawki LIBOR. W przypadku pominięcia tego mechanizmu przy jednoczesnym pozostawieniu stawki LIBOR istota tego stosunku prawnego zostanie zupełnie wypaczona. Taka modyfikacja prowadzić będzie do zniekształcenia stosunku, na tyle istotnego, że nie będzie mieścił się on w granicach danego typu czy podtypu stosunku prawnego. Wskazany powyżej mechanizm przesądzał bowiem o odpłatności kredytu i możliwości osiągnięcia zysku. W obrocie prawnym nie istnieją umowy kredytu złotowego oprocentowane według stawki charakterystycznej dla walut obcych. Po wyeliminowaniu mechanizmu indeksacji i utrzymaniu stawki LIBOR zastrzeżone w umowie odsetki nie spełniałyby roli wynagrodzenia banku, gdyż w umowie wysokość odsetek została skalkulowana w odniesieniu do kwoty kredytu zwaloryzowanej do waluty obcej, a nie do kwoty wyrażonej w polskich złotych. Wskaźnik LIBOR jest całkowicie nieadekwatny do ekonomicznej wartości waluty polskiej. W przypadku wyeliminowania mechanizmu indeksacji, przy braku podstaw od zastąpienia go innym miernikiem wartości, umowa kredytu zostałaby pozbawiona dla pozwanego sensu gospodarczego. Modyfikacja stosunku prawnego prowadziłaby niewątpliwie do zubożenia po stronie banku, który nie uzyskałby wynagrodzenia za oddanie środków do dyspozycji kredytobiorcy. Przekształcenie kredytu na kredyt złotowy oprocentowany według stawki LIBOR będzie prowadziło do zmiany charakteru umowy i spowoduje, że konstrukcja umowy będzie bliska nieoprocentowanej pożyczce. W wyroku z dnia z dnia 14 maja 2015r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132 SN stwierdził, że eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Takiej ekstensywnej wykładni skutków prawnych stwierdzenia abuzywności (art. 385¹ § 1 kc) nie można usprawiedliwiać nawet przy założeniu jej wybitnie prokonsumenckiego celu. Przedstawione powyżej stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądów powszechnych. W wyroku z dnia 16 czerwca 2020r., I ACa 540/19, Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że „nie jest możliwe przekształcenie umowy kredytu indeksowanego w umowę o kredyt złotowy, z pozostawieniem oprocentowania według stawek LIBOR. Taka ingerencja byłaby bowiem przekształceniem umowy w stosunek prawny niezgodny z intencją stron. Nadto kredyt indeksowany z oprocentowaniem charakterystycznym dla waluty obcej po wyeliminowaniu zapisów o sposobie wyliczania jego rat, nie stanie się automatycznie kredytem złotówkowym oprocentowanym jak dla zobowiązań w walucie obcej, co więcej, tego typu instrumenty w ogóle nie występują na rynku i trudno byłoby oszacować, jakie byłyby dla stron skutki ekonomiczne pozostawienia tego typu umowy. W konsekwencji powyższego oraz braku przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić luki powstałe po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul, nie istnieje możliwość utrzymania

w mocy umowy”. Z tych względów należało uznać, że po wyeliminowaniu mechanizmu indeksacji ukształtowanie umowy kredytu byłoby sprzeczne z właściwością stosunku prawnego. Zwrócić należy uwagę, że do zawarcia umowy stron nie doszło na szczególnych warunkach, które zapewniałyby pozwanemu zabezpieczenie zwrotu środków (np. dopłaty ze strony osoby trzeciej). W świetle powyższego nie ma zatem podstaw do tzw. „odfrankowania” kredytu. W związku z powyższym, w przypadku stwierdzenia abuzywności kwestionowanych klauzul umownych, niemożliwe byłoby utrzymanie umowy jako ważnej, a tym samym należało uznać umowę za nieważną w rozumieniu art. 58 kc.

Kolejną podstawą do stwierdzenia nieważności umowy kredytowej miało być niedopełnienie przez bank obowiązków informacyjnych odnośnie skali ryzyka kursowego. Zważyć należy, iż w wyroku z dnia 20 września 2017r., R. A. i inni przeciwko (...) SA, C-186/16, (...) wyjaśnił, że „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowy, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty”. Jak wskazano w powołanym orzeczeniu „instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej”. Nadto, „warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych”. W uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, L., Sąd Najwyższy wskazał, że „wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego Bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany, w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat”. W orzecznictwie wskazuje się, że zawarcie we wniosku o udzielenie kredytu oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej, nie oznacza, że zrealizował powzany ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020r., I ACa 865/18, L.). Należy zauważyć, że inną kwestią jest świadomość kredytobiorcy odnośnie możliwości wahań kursów walut obcych, która jest wiedzą powszechną, a inną świadomość, że wzrost ten może być tak wysoki, iż pomimo systematycznej spłaty rat kredytu przez kilka lat, raty kredytu będą wzrastać, a kwota pozostała do spłaty będzie wyższa niż zaciągnięty kredyt (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lipca 2020r., V ACa 654/19, L.). W judykaturze obowiązek informacyjny banku określany jest jako ponadstandardowy, mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 listopada 2020r., I ACa 358/19, L.).

Zważyć należy, iż w niniejszej sprawie, odpierając zarzuty strony powodowej o braku należytego poinformowania o ryzyku walutowym, pozwany bank powoływał się na oświadczenia powodów zawarte w § 11 ust. 4 i 5 umowy

kredytowej. Zdaniem Sądu, żadne z wymienionych oświadczeń nie spełniało elementarnych wymogów o jakich mowa w powołanych powyżej judykatach (...) i sądów krajowych. Pierwsze z oświadczeń wskazywało, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej kredytobiorca został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że rozumie wynikające z tego konsekwencje. W drugim oświadczeniu natomiast stwierdzono, że kredytobiorca akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9. Oba zacytowane oświadczenia mają niewątpliwie blankietowy charakter, odwołują się do ogólnych pojęć bez szczegółowego określenia rzekomo przekazanych kredytobiorcom informacji. Jednocześnie, z zeznań powodów, którym Sąd dał w pełni wiarę, wynika, że wbrew obowiązkom sformułowanym w orzecznictwie, zwł. przez (...) (por. wyrok z dnia 20 września 2017r., R. A. i inni przeciwko (...) SA, C-186/16) bank nie przedstawił powodom obiektywnych i rzetelnych informacji o wahaniami kursowych franka szwajcarskiego w dłuższej perspektywie czasu, w tym w formie graficznej (wykresów) czy symulacji. Powódka wskazywała jedynie, że pracownik banku zaprezentował jej wykres przedstawiający kursy z okresu kilku miesięcy sprzed zawarcia umowy. Strona pozwana natomiast nie przedstawiła żadnego dowodu, który poddawałby w wątpliwość wiarygodność tych zeznań. Brak pełnej i rzetelnej informacji co do wahań kursowych (...) jest o tyle istotny, że w połowie pierwszej dekady XXI w. nastąpiły dość istotne wahania kursu waluty szwajcarskiej, co mogłoby stanowić dla kredytobiorców jasny i jednoznaczny sygnał, że istnieje możliwość znacznego wzrostu kursu (...), gdyby taka informacja została przekazana przez bank. Analizując historyczne notowania (...) z poprzedniego dziesięciolecia należy zauważyć, że w 2002r. średni kurs NBP franka oscylował w przybliżeniu na poziomie 2,4-2,5 zł. Następnie kurs ten zaczął rosnąć, osiągając w 2004r. poziom ponad 3 zł. Następnie, od 2006r. kurs franka zaczął spadać (vide: dane dostępne na stronach internetowych NBP). Dalej, należy zwrócić uwagę, że pozwany bank nie wyjaśnił kredytobiorcom jak ewentualne zmiany kursowe będą przekładały się na wysokość salda kredytu oraz wysokość raty kapitałowo – odsetkowej. Zdaniem Sądu, bez uwzględnienia wahań kursowych w dłuższym, kilkuletnim okresie poprzedzającym zawarcie umowy oraz bez przedstawienia symulacji wpływu takich zmian na saldo kredytu i wysokość raty nie sposób uznać, że informacja udzielona konsumentom była pełna, kompletna i wystarczająca do podjęcia rozsądnej, przemyślanej decyzji. Jest to o tyle istotne, że na podstawie przekazanej przez bank informacji konsument powinien mieć możliwość oszacowania konsekwencji ekonomicznych danego produktu. Zwrócić przy tym uwagę należy na stanowisko judykatury, która wskazuje, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, L.). Zważyć przy tym należy, iż z zeznań powodów wynika, że pozwany nie dopełnił obowiązków informacyjnych zarówno przed podpisaniem pierwszej umowy kredytowej w 2006r., jak i umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Mimo zatem, że w chwili podpisania przedmiotowej umowy powodowie byli już stroną podobnej umowy kredytu indeksowanego do (...), nie miało to wpływu na stan ich świadomości co do istnienia ryzyka kursowego. Dodatkowo, jak wynika ze zgodnych zeznań powodów, doradca kredytowy zapewniał powodów o stabilności (...), co utrzymywało powodów w przekonaniu, że prawdopodobieństwo istotnej zmiany kursu waluty indeksacji jest niewielkie, a produkt finansowy jest bezpieczny. Oznacza to, że powodowie byli dodatkowo konfrontowani z wyjaśnieniami i zapewnieniami doradcy o tym, że wzrost kursu (...), a tym samym raty kredytu może być nieznaczny, co tylko osłabiało wydzwięk podpisanego oświadczenia. Mając na względzie powyższe należało uznać, że bez pełnej i zrozumiałej informacji o możliwych zmianach kursów, popartej symulacjami sporządzonymi o historyczne dane kursowe z dłuższej perspektywy czasowej, powodowie nie mieli świadomości, że wzrost kursu (...) wobec PLN może także wpływać na zwiększenie salda zadłużenia, a tym samym, że mimo wieloletniego spłacania kredytu, saldo zadłużenia może być rosnąć. Odebranie oświadczeń o przytoczonej powyżej treści, a także brak rzetelnych wyjaśnień ze strony pracowników banku nie spełniało wymogów o jakich mowa powyżej. Podkreślić z całą mocą należy, iż obowiązkiem banku jako strony silniejszej jest pełne wyjaśnienie konsumentowi zasad kształtowania wysokości zobowiązania w taki sposób, aby mógł podjąć w oparciu o tę informację należyte przemyślaną decyzję, w tym przedstawienie stosownych symulacji. Oczywiście bank nie ma możliwości przewidzenia, jak kurs waluty obcej będzie kształtował się w przyszłości i nie może w tym zakresie udzielić żadnej wiążącej

informacji, jednak powinien wyjaśnić konsumentowi, że kursy walut są trudne do przewidzenia w przyszłości i zależne od wielu czynników, a także że zmiany kursów nie są niczym ograniczone. Zważyć przy tym należy, iż banki w powszechnej świadomości społeczeństwa występują jako instytucje zaufania publicznego, stąd klienci działają w zaufaniu do informacji otrzymywanych z banku, który z racji prowadzonej działalności dysponuje zdecydowanie większym zakresem informacji i danych aniżeli przeciętny konsument. Jednocześnie, należy zaznaczyć, że konsument nie ma obowiązku weryfikowania udzielanych mu przez bank danych, albowiem strony obowiązuje kontraktowa lojalność, nie można z góry zakładać, że przedsiębiorca podaje dane niepełne, niekompletne, czy nieprawdziwe, a tym samym chce konsumenta oszukać, bądź wykorzystać jego brak doświadczenia czy niewiedzę. Należy przy tym mieć na uwadze, że Szwajcarski Bank (...) ((...)) przez wiele lat prowadził politykę obrony minimalnego kursu wymiany euro na franka szwajcarskiego. Kurs ten był sztucznie utrzymywany na niskim poziomie. Okoliczność ta była bez wątpienia znana profesjonalistom, natomiast nie była wiadoma ogółowi społeczeństwa. Zważyć przy tym należy, iż już od 1999r. zgodnie z rekomendacją (...) banki miały obowiązek analizowania kursu walut obcych i sporządzania prognoz możliwych zmian tych kursów w przyszłości, w tym prognozy dotyczącego możliwego, najwyższego przyszłego kursu walut. Mimo tego, zarówno informacje o historycznych kursach danej waluty, jak też informacje o sztucznie utrzymywanym kursie (...) do euro nie była przekazywana konsumentom przed zawarciem umowy kredytowej, a tym samym nie mieli oni świadomości tego, jakie są rzeczywiste przyczyny tak atrakcyjnego dla potencjalnych kredytobiorców kursu franka szwajcarskiego. Z tego względu powodowie nie byli w stanie przewidzieć tego, że w przyszłości może nastąpić zmiana polityki szwajcarskiego banku centralnego, powodująca wzrost kursu i w konsekwencji wzrost raty kredytu, skoro nie dysponowali pełnym zakresem informacji pozwalających na określenie ryzyka walutowego. Podkreślić przy tym należy, iż znaczny wzrost kursu (...) był następstwem tzw. „efektu kuli śnieżnej” tj. nagłej zmiany kursów poszczególnych par walutowych wynikającej ze zmiany polityki (...). W świetle powyższego zakres informacji udzielonych przez pozwanego nie pozwala na przyjęcie, że w rozpatrywanym przypadku mamy do czynienia z dostatecznie i należyście poinformowanym konsumentem. Niewątpliwie brak ww. informacji miał istotny wpływ na podjęcie decyzji kredytowej przez powodów. Jak wskazuje się w judykaturze (...) dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienia wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (por. wyrok (...) z dnia 14 lutego 2013r., C-415/11, A., (...):EU:C:2013:164 pkt 68 i 69). W okolicznościach niniejszej sprawy, należy sądzić, że w przypadku, gdyby konsument dysponował pełną informacją co do skutków przewidzianego w umowie mechanizmu zmian kursowych, zależnego wyłącznie od drugiej strony stosunku prawnego, w konsekwencji czego możliwy był wzrost wysokości raty kapitałowo – odsetkowej w przypadku istotnej zmiany kursu (...) w stosunku do PLN, to nie podjąłby decyzji o zawarciu umowy. W sytuacji znacznego wzrostu kursu waluty, aby spełnić świadczenie o tej samej wysokości w walucie obcej konsument musi wydatkować coraz większe kwoty w PLN, przy czym spłata w pierwszej kolejności zaliczana jest na zaspokojenie odsetek. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno wyobrazić sobie sytuację, że rozsądny konsument akceptuje i godzi się na znaczne zwiększenie swojego zadłużenia wobec banku w trakcie wykonywania umowy. Tymczasem w przypadku kredytobiorców zawierających umowy kredytu waloryzowanego walutą obcą, po istotnej zmianie kursu (...) wysokość zobowiązania pozostałego do spłaty znacznie wzrastała, mimo wieloletniego spłacania kredytu. Zawarcie umowy, zawierającej postanowienia umowne prowadzące do wskazanych powyżej skutków, jest rażąco sprzeczne z interesem ekonomicznym konsumenta. Niewątpliwie powyższe zaniechania w sytuacji znacznego wzrostu raty należy uznać za rażące naruszenie interesu konsumentów. Podkreślić należy, iż rażąca nierównowaga kontraktowa wynikająca z braku odpowiedniego poinformowania konsumenta o ryzyku walutowym oraz ekonomicznych konsekwencjach tego ryzyka dla kredytobiorcy powodują, że postanowienia umowne odnoszące się do waluty obcej stanowią nieuczciwy warunek umowny, co – w okolicznościach niniejszej sprawy – prowadzi do nieważności całej umowy, jako, że przedmiotowy warunek umowny odnosił się do głównego świadczenia stron (por. wyrok (...) z dnia 20 września 2017r., C-186/16).

Bez znaczenia pozostawał zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia, albowiem w niniejszym postępowaniu powodowie nie dochodzili roszczenia o zapłatę, lecz wyłącznie domagali się stwierdzenia nieważności umowy

kredytowej. Zgodnie zaś z art. 498 kc strona może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku.

Mając powyższe na uwadze na mocy art.189 kc w zw. z art. 58 kc i art. 385¹ § 1 kc i art. 385² kc Sąd stwierdził, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawarta w dniu 1 sierpnia 2007 r. pomiędzy A. Z. (1) i I. Z. a (...) Bankiem SA w W. jest nieważna.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, zasądził od przegrywającego niniejszy spór pozwanego solidarnie na rzecz powodów całość poniesionych przez nich kosztów procesu w kwocie 6.434 zł, na które składają się: opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika powodów w stawce minimalnej obliczona od wartości przedmiotu sporu zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (2 x 17 zł). Ponadto, zgodnie z treścią art. 98 § 1¹ kpc Sąd zasądził od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty od powyżej wskazanych kwot tytułem zwrotu kosztów procesu.